

Strajki i protesty w Indiach

13 lutego 2011

INDIE. 11 lutego w zamieszkanym głównie przez muzułmanów indyjskim stanie Dżammu i Kaszmir odbył się strajk generalny z okazji rocznicy śmierci Mohammada Maqboola Bhata, współzałożyciela i długoletniego lidera separatystycznej organizacji Front Wyzwolenia Dżammu i Kaszmiru (Jammu and Kashmir Liberation Front, JKLF).

W stolicy stanu, Śrinagarze, zamknięte były sklepy i wiele innych zakładów pracy. Aby nie dopuścić do masowych protestów w tym dniu, indyjska policja zatrzymała wielu działaczy proniepodległościowych, w tym lidera Demokratycznej Partii Wolności Shabira Ahmada Shaha. Zakazano także zgromadzeń większych niż cztery osoby.

Indyjczycy nie zwrócili szczątek męczennika Maqboola. „Kaszmirczycy domagają się zwrotu jego ciała ludowi Dżammu i Kaszmiru” – powiedział jeden z działaczy JKLF korespondentowi stacji telewizyjnej Press TV. Bhat został 27 lat temu powieszony w więzieniu, po tym jak uznano go winnym zabójstwa agenta indyjskiego wywiadu.

Front Wyzwolenia Dżammu i Kaszmiru, który od 1994 roku ogłosił zawieszenie broni, domaga się niepodległości zarówno od Indii, jak i od Pakistanu, dla całego historycznego regionu Kaszmiru. Od 2008 roku trwają tam demonstracje proniepodległościowe, które często kończą się starciami z policją i ofiarami wśród ludności cywilnej. JKLF rozpoczęła także kampanię, podczas której domagają się powrotu szczątek swojego lidera na teren stanu.

Tego samego dnia tysiące Gurkhów demonstrowało w stolicy Indii, New Delhi, przeciwko dyskryminacji ich grupy etnicznej. Domagali się także ukarania winnych śmierci dwóch kobiet zastrzelonych podczas demonstracji przez policję w dystrykcie

Dardżyling oraz autonomii dla ich grupy etnicznej.

Do incydentu doszło podczas pokojowego protestu 9 lutego. Wywołał on natychmiastową odpowiedź w całym dystrykcie Dardżyling, położonym w stanie Bengal Zachodni przy granicy z Nepalem. Rząd indyjski wysłał dodatkowe siły porządkowe aby patrolowały miejscowości położone w tym regionie. Wprowadzono także godzinę policyjną.

„Chcemy aby dochodzenie w tej sprawie podjęło Centralne Biuro Śledcze” – powiedział AsiaNews Bimal Gurung, przewodniczący partii Gorkha Janamukti Morcha (GJM). Policja zastrzeliła dwie kobiety podczas pokojowej demonstracji. Nie spoczniemy dopóki nie dojdziemy sprawiedliwości – dodał. GJM zaapelowała także o podjęcie strajku generalnego w całym dystrykcie.

Gurkhowie stanowią zdecydowaną większość mieszkańców dystryktu Dardżyling, gdzie pracują głównie na plantacjach herbaty. Pochodzą z Nepalu, który opuścili, gdy oficjalną państwowo religią ogłoszono tam hinduizm (obecnie Nepal jest republiką i państwem świeckim). Wyznają głównie chrześcijaństwo (są wśród nich zarówno protestanci jak i katolicy), mówią językiem nepalskim.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)